

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2023 r. na posiedzeniu bez udziału stron  
**w sprawie M. K.**

oskarżonego z art. 216 § 1 i 2 k.k. i inne,  
skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 10 marca 2023 r., sygn. VII  
Ka 89/23, uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 18  
listopada 2022 r., sygn. XVI K 1117/20 i przekazującego sprawę temu Sądowi do  
ponownego rozpoznania,  
na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł**

**I. oddalić skargę;**

**II. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć  
oskarżonego.**

## UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o przestępstwo z art. 216 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 §  
1 k.k. i z art. 212 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2022 r., sygn. XVI K 1117/20, Sąd Rejonowy w  
Częstochowie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.  
postępowanie karne wobec oskarżonego M. K. co do zarzucanych mu czynów  
umorzył. Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 10 marca 2023 r., sygn. VII Ka 89/23, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego skargę na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 437 k.p.k. poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji nierozważenia wszystkich wniosków i dowodów oskarżonego M. K. i pominięciu jego wyjaśnień, tj. brak wszechstronnego i wyczerpującego odniesienia się do wszystkich faktów i okoliczności mających znaczenie w sprawie, a mianowicie faktu, że żaden dowód nie potwierdza, iż rzekome zniewagi słowne czy w postaci rysunku zostały stworzone czy wypowiedziane przez oskarżonego, jak również faktu, że grupa stworzona na X. nie była grupą otwartą, jak próbuje to wskazać Sąd Okręgowy, i wyłącznie określone osoby mogły być jej członkami.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i należało ją oddalić.

Zgodnie z art. 539a § 1 i § 3 k.p.k., od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania stronom przysługuje skarga do Sądu Najwyższego, przy czym może być ona wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. A zatem rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, względnie, czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Natomiast niedopuszczalne jest, aby Sąd Najwyższy w trybie art. 539a k.p.k. samodzielnie ponownie oceniał, czy zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, w następstwie tego doszedł do odmiennych wniosków i z tego powodu uchylił zaskarżony wyrok (zob.

*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, LEX nr 2204960).*

Sąd Najwyższy w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy określone w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego – nie jest bowiem władny na podstawie art. 539a § 1 k.p.k. do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania stanowiłaby naruszenie ich ustawowych kompetencji.

Analiza treści uzasadnienia skargi wskazuje, że jej autor postuluje, aby Sąd Najwyższy w niniejszym postępowaniu w istocie rzeczy zbadał zasadność oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd odwoławczy. Zarówno w *petitum* skargi, jak i w jej motywach obrońca dokonuje wprost własnej oceny dowodów oraz własnych ustaleń faktycznych, które miałyby obecnie stać się przedmiotem analizy przez Sąd Najwyższy w ramach postępowania skargowego. W rzeczy samej treść skargi jest zbliżona swoją formą wprost do apelacji i nie podnosi wyraźnie okoliczności mogących stanowić podstawę skargi od wyroku sądu odwoławczego. Należy zdecydowanie podkreślić, że postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest tylko stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Analizując apelację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego Sąd odwoławczy krytycznie ocenił stanowisko Sądu I instancji i przeprowadził w tym zakresie stosowne rozważania, uznając za trafny zarzut naruszenia przez ten Sąd prawa materialnego, tj. art. 115 § 2 k.k. Podniósł między innymi – „Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żaden sposób nie wykazał, że czyny zarzucane oskarżonemu cechują się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, bowiem nie odniósł się do okoliczności determinujących uznanie występowania w

realiach niniejszej sprawy takiego stopnia społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu adekwatnie do treści art. 115 § 2 k.k. (...) Sąd Rejonowy nie uwzględnił w stopniu wystarczającym okoliczności mogących wskazywać na uznanie, że społeczna szkodliwość czynów nie jest znikoma. (...) Sąd Rejonowy, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, przedstawił okoliczności, które nie mają związku z możliwością umorzenia postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości zarzucanych czynów”. Dokonując krytycznej oceny stanowiska Sądu I instancji, Sąd odwoławczy podsumował – „W konsekwencji Sąd Rejonowy w czasie przeprowadzania na nowo przewodu w całości winien ponownie wnikliwie przeanalizować i ocenić zgromadzony w sprawie materiał dowodowy z uwzględnieniem rozważań przedstawionych powyżej”.

Należy więc stwierdzić, że w układzie procesowym, jaki wystąpił w toku niniejszego postępowania, Sąd odwoławczy nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż to, jakie ostatecznie zapadło, bowiem na przeszkodzie takiemu rozstrzygnięciu stał kategoryczny zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. (reguła *ne peius*). Ten przepis wprowadza nakaz określonego zachowania się przez sąd odwoławczy - sąd ten nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie. Musi w tej sytuacji uchylić wyrok sądu I instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania. Tak zresztą zgodnie z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. oraz w art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W sytuacji, gdy zaistnieją przesłanki z art. 454 k.p.k., to ich skutkiem musi być uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż sąd odwoławczy nie może skazać po raz pierwszy w drugiej instancji. Innymi słowy, Sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, co do którego sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie – i to niezależnie od tego, na jakiej podstawie prawnej doszło do takiego umorzenia (lub uniewinnił oskarżonego).

A zatem, w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy rozpoznając wniesioną na niekorzyść oskarżonego apelację doszedł do wniosku, że umorzenie postępowania ze względu na przyjęcie znikomego stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych

czynów przez Sąd pierwszej instancji, było niezasadne. Jakkolwiek Sąd drugiej instancji nie powołał się wprost na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., to analiza jego argumentów dowodzi jednoznacznie, że podstawą decyzji o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania był wzgląd na unormowanie tego przepisu, związane z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności. Ten zaś przepis stanowi jedną z podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Chociaż Sąd Okręgowy stwierdził enigmatycznie, że w sprawie Sąd pierwszej instancji winien przeprowadzić „na nowo przewód w całości”, to nie ulega wątpliwości, że w zaistniałym układzie procesowym Sąd ten musi ponownie ocenić wszystkie zebrane w sprawie dowody. A zatem stwierdzenie poprawności zastosowania przez Sąd odwoławczy art. 454 § 1 k.p.k. jest wystarczające do akceptacji wyroku tegoż Sądu, a tym samym dla oddalenia skargi obrońcy oskarżonego.

To, czy rację ma Sąd odwoławczy, kwestionując przyjętą przez Sąd pierwszej instancji ocenę stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych M. K. czynów oraz trafność umorzenia na tej podstawie postępowania, pozostaje poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego orzekającego w przedmiocie skargi.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalono niniejszą skargę. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

HK

[ł.n]